

Dragi Księżu, Ty który prowadzisz naszą gromadę ku spokojni. /
Ty który w swej rozprawie myślisz o wszystkim. Chciałbym
zwrócić Twoją uwagę na moją podopieczną, warijanskę mekhetór
- Lucję Mejer. Aktualnie jest na Tasce i w Tasce naszych
potencjalnych przeciwników lub nawet wrogów. Może ubiegajmy
ich i okazmy przychylność ów młodej damie. Wdzięcznych
Ciemi, ich uszu i oczu nigdy nie za wiele - zwłaszcza w
czasach gdy wojenna zawierucha może w każdej chwili
zaburzyć spokój naszego miasta. Chodzi o drobnostkę, jaką są
zemię do polowań. Jak łatwo się domyśleć skoro pojawia się w
elizjum to skądś ma (legalny lub mniej legalny) dostęp do
pożywienia. Po co dawać jej okazje do oddawania przysług
komuś, skoro może oddawać je nam.

Z pełnym poważaniem i szacunkiem
Hrabia Feliks Herbst, Priscus Mekhetór.